Szanowni Państwo,
Pragnę oświadczyć, że treść mojego dzisiejszego Apelu do TVP jest nieprecyzyjna, bo napisałem ją w emocjonalnym odruchu
na pokazywaną w telewizji również nieprecyzyjną zbitkę krótkiego materiału filmowego, która na ogół towarzyszy wypowiedziom o obozie Auschwitz i dokonanej w nim zbrodni Holokaustu. Mam wrażenie, że słuchając wstrząsających wypowiedzi i jednocześnie oglądając towarzyszący im akurat taki a nie inny podkład filmowy, przeciętny nie mający należytej wiedzy nawet młody Polak, a co dopiero ktoś za granicą, nie pozna pełnej prawdy. Poprawa tej sytuacji była intencją mojego
Apelu, ale mi też wyszło to nie tak jak trzeba. Dlatego po przemyśleniu piszę niniejsze słowa, ponieważ
poruszamy się po bardzo trudnym
obszarze nieprawdopodobnej tragedii i historii.
Trzeba pewnej wiedzy, której przeciętny telewidz nie ma, aby wiedzieć, że pokazywane obok bramy obozu niebrzydkie piętrowe z czerwonej cegły budynki,
to byłe koszary wojskowe sprzed wojny, które dały początek pierwszego obozu Auschwitz, a dopiero potem zbudowano zupełnie inny barakowy obóz Auschwitz-Birkenau i jeszcze więcej. Albo to, że Auschwitz powstał nie tylko na okupowanych przez Niemcy ziemiach polskich, ale o ile wiem, był to obszar wcielony do III Rzeszy.
Tymczasem zasadnicza część filmowej migawki pokazuje więźniów obozu we wnętrzu nędznego baraku przy kilkupiętrowych pryczach,
a jednocześnie na zewnątrz widzimy piętrowe niezłe murowane budynki i bramę obozu ze słynnym napisem, bez jednego słowa
wyjaśnienia, co jest co. Na bazie takiego materiału jest wielce prawdopodobne, że u większości ludzi może powstać nieprecyzyjna zbitka pojęciowa.
Właśnie dlatego uważam, że nie jest to zbyt fortunny materiał dla kogoś, kto tam nigdy nie był, albo o Auschwitz słyszał tylko tyle, że to były "polskie obozy śmierci". Chciałbym, aby Telewizja Polska postarała się o solidne materiały dokumentalne z tamtego okresu, których nie jest wcale tak mało, a
kręcili je również Niemcy, a potem nie tylko Rosjanie, ale Amerykanie i inni. To wszystko jest i powinno być masowo pokazywane w Polskiej Telewizji właśnie teraz, kiedy wybuchł tak poważny
międzynarodowy konflikt o prawdę o Holokauście.
Nie może nas zadowalać pokazywanie w kółko jednej zbitki materiału zbyt ogólnikowego i nieprecyzyjnego, jeżeli nie chcemy być dalej zdziwieni, dlaczego inni nie wiedzą tego, co my wiemy. Przepraszam, ale i ta wypowiedź jest niewystarczająca wobec ogromu i złożoności spraw, o jakie chodzi.
Andrzej Rozpłochowski

Szanowni Państwo,
Zwracam się do Was, do kierownictwa publicznej Telewizji Polskiej, z Apelem w imieniu Stowarzyszenia Porozumienie Katowickie 1980 z siedzibą w Katowicach. W prezentowaniu materiału filmowego o niemieckim obozie zagłady Auschwitz-Birkenau
na ekranach telewizorów POKAZUJE SIĘ.... MUROWANE PIĘTROWE BLOKI, ZAPEWNIAJĄCE WYGODNE WARUNKI ŻYCIA,

W KTÓRYCH MIESZKAŁ.... NIEMIECKI NADZÓR OBOZU!!!!
EKSTERMINOWANI WIĘŹNIOWIE OBOZU MIESZKALI gdzie indziej - W NĘDZNYCH DREWNIANYCH PARTEROWYCH BARAKACH,
KTÓRYCH SIĘ NIE POKAZUJE.
A rzecz dotyczy przecież nie losu niemieckich zbrodniarzy w obozie, ale nieludzkiego losu więźniów.
Dlatego pokazując obóz i mówiąc o realizowanym w nim holokauście- PROSIMY NATYCHMIAST PRZESTAĆ POKAZYWAĆ
BLOKI MIESZKALNE NIEMIECKICH ZBRODNIARZY, A POKAZYWAĆ BARAKI WIĘŹNIÓW!!!!!
JAK MOŻNA POZWOLIĆ SOBIE NA TAKIE MEDIALNE NIEDOPATRZENIE ZWŁASZCZA TERAZ, KIEDY POTĘŻNE ŚRODOWISKA ŻYDOWSKIE ZA GRANICĄ WESZŁY W KONFLIKT Z POLSKĄ WŁAŚNIE W SPRAWIE PRAWDY O HOLOKAUSCIE.
Jak ktoś dzisiaj nawet w Polsce, a nie mówiąc zagranicą, zwłaszcza ludzie młodzi, słyszy w polskiej TV o tym obozie, o tym co tam robiono, a widzi, że ten obóz to całkiem przyzwoite bloki mieszkalne, to może myśleć, że w nich mieszkali więźniowie obozu
i było im tam chyba nawet nieźle, bo podobne domy stoją do dziś na naszym Śląsku i w innych miejscach Polski,
w których mieszkają normalni ludzie.
CHCĘ WIERZYĆ, ŻE MAMY W TVP JEDYNIE FATALNE NIEDOPATRZENIE, KTÓRE OBRAZ OBOZU
Z PERSPEKTYWY WIĘZIONYCH I MORDOWANYCH W NIM LUDZI BARDZO PRZEKŁAMUJE.
serdecznie pozdrawiam

Andrzej Rozplochowski - prezes stowarzyszenia